

Sygnatura XXV C 1016/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Krystyna Stawecka
Protokolant:	Julia Ołówka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2021 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **P. S. (1)**

przeciwko (...) **Bank S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę;

1. Zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. S. (1) kwotę **604.388,18** (sześćset cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt osiem i 18/100) **złotych** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 maja 2018 r. do dnia zapłaty.
2. Umarza postępowanie w sprawie **co do kwoty 588.000** (pięćset osiemdziesiąt osiem tysięcy) złotych, z uwagi na cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 588.000 (pięćset osiemdziesiąt osiem tysięcy) złotych.
3. Zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego\

Sygn. akt XXV C 1016/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 lipca 2021 r.

Powód P. S. (2) pozwem z dnia 14 maja 2018 r., przeciwko pozwanemu (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., zmodyfikowanym następnie pismem z dnia 9 kwietnia 2021 r., wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 604.388,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a w przypadku uznania, że roszczenie powoda powinno być wyrażone w PLN i CHF na skutek dokonywania przez powoda wpłaty rat bezpośrednio w CHF – kwoty 169.900,82 CHF.

Jednocześnie cofnął roszczenie główne ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 588.000 zł, względnie kwoty 546.244,41 zł i 11.738,00 CHF, wobec poniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Wniósł

także o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o nieobciążanie strony powodowej kosztami niniejszego postępowania.

W odpowiedzi na pozew oraz w dalszych pismach procesowych **pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nadto, pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany kwestionował między innymi posiadanie statusu konsumenta przez powoda oraz podniósł zarzut zatrzymania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. S. (1) w 2004 r. potrzebował środków finansowych na zakup nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...). W tym celu powód spotkał się z doradcą kredytowym, który przedstawił mu wstępne informacje dotyczące kredytu. Powód zdecydował się do zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty CHF, który w tamtym czasie był kredytem najkorzystniejszym z uwagi na wysokość oprocentowania i wysokość raty. Doradca kredytowy informował powoda, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, nie wyjaśniał powodowi, w jaki sposób bank ustala kursy walut we własnych tabelach kursowych. Powód zdecydował się na kredyt indeksowany i w dniu 10 września 2004 r. złożył do (...) Banku S.A. ((...)) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 570.000 zł indeksowanego kursem waluty CHF na okres 20 lat, na zakup nieruchomości niemieszkalnej.

(dowód: wniosek o kredyt hipoteczny – k. 108-110v, przesłuchanie powoda P. S. (2) – k. 286-289, przesłuchanie świadka M. W. – k. 240-241v)

W dniu 15 października 2004 r. (...) Bank (...) S.A. w K. – (...) Oddział w Ł. i P. S. (2), jako kredytobiorca, zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej, datowaną na dzień 7 października 2004 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 588.000 złotych polskich indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej umowie oraz „Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego”, stanowiącym integralną część umowy (§ 1 ust. 1).

W umowie kredytu ustalono, że kredyt jest przeznaczony na: a) w wysokości 560.000 złotych polskich na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), b) w wysokości 16.800 złotych polskich na zapłatę prowizji od kredytu, c) w wysokości 11.200 złotych polskich na uiszczenie składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (§ 1 ust. 3 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2).

W umowie postanowiono, że spłata następuje w 240 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 9,15 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i marży Banku, która wynosi 8,49 % (§ 6 ust. 1), przy czym do czasu przedłożenia odpisu z KW nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku na pierwszym miejscu i nie zawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez Bank, Bank pobiera podwyższone oprocentowanie (§ 6 ust. 2). Zasady i terminy zmian oprocentowania oraz odsetki karne określa Regulamin (§ 6 ust. 3).

Zgodnie z umową, spłata wszelkich zobowiązań z tytułu niniejszej umowy będzie dokonywana w złotych polskich na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu (§ 4 ust. 1). Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie, obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust. 2). Kredytobiorca

oświadczył w umowie, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust. 3). Kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i kwotach wg aktualnego harmonogramu spłat, który otrzymuje w szczególności po wypłacie każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania (§ 4 ust. 4 zd. 1).

W umowie kredytu postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego oraz Regulaminu stanowiącego integralną część umowy (§ 13 ust. 1).

(dowód: umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z 07.10.2004 r. – k. 42-45)

Zgodnie z § 14 ust. 1-3 Regulaminu kredytu hipotecznego (...), mającego zastosowanie do przedmiotowej umowy, oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego). Indeks (...) dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni. Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Natomiast § 14 ust. 6 Regulaminu określał zasady zmiany indeksu (...).

W § 15 ust. 1 Regulaminu postanowiono, że do czasu przedłożenia odpisu z KW nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku na pierwszym miejscu i niezawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez Bank, oprocentowanie podwyższone jest: a) w przypadku braku księgi wieczystej lub wypłaty kredytu / transzy kredytu przed uzyskaniem przez kredytobiorcę tytułu prawnego do nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki o 2 punkty procentowe, b) w przypadku, gdy założona jest księga wieczysta nieruchomości o 1 punkt procentowy. Zgodnie z § 15 ust. 2, podwyższone oprocentowanie zostanie zniesione z pierwszym dniem następnego miesiąca od otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia, o którym mowa w ust. 1.

Stosownie do § 19 ust. 5 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli kursów z dnia wpływu środków.

„Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” zdefiniowana została w § 2 Regulaminu jako sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

(dowód: Regulamin kredytu hipotecznego (...) – k. 115-119v)

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były negocjowane pomiędzy stronami. W dacie zawarcia umowy P. S. (1) posiadał wykształcenie średnie (mistrz piekarstwa), prowadził od 1997 r. działalność gospodarczą (...) w R.. Środki z przedmiotowego kredytu przeznaczył na zakup nieruchomości przy ulicy (...) w W., na której był usytuowany budynek przeznaczony na piekarnię. Powód rozbudował budynek, wydzielając część mieszkalną, do której wprowadził się wraz z rodziną. Od 2009 roku, gdy raty kredytu zaczęły wzrastać, zaczął prowadzić tam piekarnię.

(dowód: wniosek o kredyt hipoteczny – k. 108-110v, przesłuchanie powoda P. S. (2) – k. 286-289, projekt – k. 264)

Powód złożył wniosek do pozwanego banku o przygotowanie aneksu umożliwiającego spłatę kredytu w walucie CHF. Aneksem nr 1 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym 6 listopada 2012 r., strony zmieniły sposób spłaty kredytu. W zmienionym aneksem § 4 ust. 3 umowy kredytu postanowiono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych. Aneksem zmieniono również § 4 ust 4 umowy kredytu postanawiając m.in., że kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF – w takiej sytuacji winien zapewnić na rachunku kredytu środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty kredytu wskazanej w harmonogramie spłat.

(dowód: aneks nr 1 z 06.11.2012 r. do umowy kredytu – k. 46-48, wniosek – k. 111)

Bank dokonał wypłaty środków z tytułu kredytu w dniu 10 listopada 2004 r. w wysokości 588.000 zł, co zostało przeliczone na kwotę 216.734,25 CHF po kursie kupna CHF z dnia 10 listopada 2004 r. w wysokości 2,7130 PLN za 1 CHF.

(dowód: potwierdzenie wypłaty środków – k. 50)

P. S. (1) dokonywał spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu zgodnie z harmonogramem, w złotych polskich. W okresie od 1 grudnia 2004 r. do dnia 5 grudnia 2012 r. powód dokonał spłaty należności kredytowych w łącznej wysokości 216.734,25 zł tytułem kapitału i 156.913,19 zł tytułem odsetek.

(dowód: zaświadczenie banku z 16.04.2018 r. wraz z historią zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 51-53v)

Pismem z dnia 26 marca 2018 r. skierowanym do pozwanego banku powód złożył reklamację dotyczącą zawartej umowy kredytu, z uwagi na zamieszczenie w niej niedozwolonych oraz niejasnych klauzul umownych, co w rezultacie budzi uzasadnioną obawę co do ważności umowy. Zastrzegł jednocześnie prawo zwrotu wpłaconych kwot.

(dowód: pismo powoda z 26.03.2018 r. wraz z potwierdzeniem przyjęcia – k. 60-64)

W odpowiedzi z dnia 25 kwietnia 2018 r. pozwany bank wskazał, że przedmiotowa umowa kredytu realizowana jest w sposób prawidłowy, a twierdzenia i argumenty podnoszone w piśmie powoda abstrahują od warunków umowy kredytu i otoczenia prawnego, w którym umowa ta została zawarta i jest wykonywana.

(dowód: pismo pozwanego z 25.04.2018 r. – k. 112-113v)

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powoda P. S. (1) złożone w charakterze strony, w których przekazał informacje co do celu zaciągnięcia przez niego przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powoda były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie. Ponadto powód przyznał, iż miał świadomość zarówno waluty umowy jak i

waluty wypłaty kredytu czy jego spłaty oraz różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży, niemniej jednak nie wiedział i nie został poinformowany, jak te kursy są tworzone.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowód z zeznań świadka P. S. (3) zgłoszonego przez pozwanego, jak również dowody z opinii biegłego zgłaszane przez strony postępowania, jako zmierzające do wykazania faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu już ze względu na treść umowy (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia) nie było potrzeby dowodzenia za pomocą wyżej wymienionych dowodów okoliczności dotyczących konstrukcji lub sposobu funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, gdyż fakty dotyczące wskazanych okoliczności nie mogły mieć żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie podlegało uwzględnieniu w całości, zgodnie z żądaniem powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ważność czynności prawnej badana jest przez Sąd z urzędu.

Zgodnie z art. 58 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§ 1). Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Zgodnie natomiast z § 3 przywołanego przepisu, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Analiza zapisów postanowień przedmiotowej umowy kredytowej zawartej między stronami wskazuje, że nie spełnia ona – mając na uwadze przytoczone wyżej przepisy – wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej. Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwanego bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilno- prawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia całkowitej kwoty wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powoda. W tym zakresie umowa nie związała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów dnia w bankowej tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank nie został wyjaśniony powodowi.

W ocenie Sądu w rozpatrywanej sytuacji naruszona została sama istota każdego stosunku zobowiązaniowego, który opiera się na równości stron.

Uprzywilejowana pozycja banku polegała na przyznania sobie prawa do jednostronnego i arbitralnego decydowania w zakresie określania wysokości zobowiązania łączącego strony stosunku w chwili jego uruchomienia i w ustalaniu kolejnych rat według kursów ustalanych tylko przez stronę bankową we własnej tabeli kursowej.

Co za tym, naruszona została istota stosunku zobowiązaniowego, a dotknięte nieważnością zostały postanowienia umowne stanowiące główne świadczenia kredytobiorcy jakimi jest kwota kredytu oraz sposób indeksacji ściśle związany ze świadczeniem głównym.

Wobec powyższego, na mocy art. 58 § 3 k.c., wobec faktu, że bez pełnej znajomości postanowień dotyczących sposobu określenia kursów walut strony nie zawarłyby umowy kredytu, całość czynności prawnej należało uznać za nieważną jako sprzeczną z istotą zobowiązania cywilnoprawnego.

Nie ulega bowiem wątpliwości Sądu, że bez przedmiotowych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Na podstawie doświadczenia życiowego wskazać bowiem należy, że żaden podmiot stosunku prawnego nie wiązałby się nim bez znajomości elementarnych jego postanowień. W podobnym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18, który stwierdził, że racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej bez znajomości obiektywnych mechanizmów ustalających taki kurs w banku.

W każdym wypadku umowa będzie spreczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości. Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela (patrz: R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, Lwów 1938, s. 157).

Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznnej z ustawą, o czym stanowi przepis art. 58 k.c. Należy w tych rozważaniach zwrócić uwagę na dwie uchwały 7 sędziów SN, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych.

W uchwale z 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91 Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91 Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek zastrzegł konieczność wskazania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły w ocenie Sądu głównego świadczenia umowy kredytu tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, co należy do „essentialia negotii” umowy kredytu, a jednocześnie stanowi główny przedmiot umowy, o który mowa w dyrektywie nr 93/13 EWG.

Już wyrok TSUE z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 - z powołaniem się na stanowisko wyrażone wyroku z 30.04.2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz w wyroku z 26.03.2019 r. w sprawie(...) i (...) (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64) wyraźnie wskazuje, że art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa nie może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień i wtedy sąd powinien orzec jej nieważność. Jednocześnie wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie.

W tym zakresie należy przyznać rację powodowi, że jego umowa jest nieważna, ponieważ jest spreczna z przepisem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353 k.c., bowiem nie określa jasno zasad obliczenia kwot wypłaconego kredytu w złotych i sposobu wyliczenia kursu bankowego kupna/sprzedaży (z uwagi na abuzywność klauzul przeliczeniowych-indeksacyjnych) oraz z uwagi na brak należytego i rzetelnego poinformowania konsumenta o skutkach ekonomicznych zawarcia takiej umowy w zakresie ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej.

Nawet przy przyjęciu, że strony, w granicach zasady swobody umów, mogły zawrzeć Umowę z odniesieniem przeliczenia waluty CHF na PLN do tabeli kursów ustalonej przez bank, to umowa zawarta między stronami zawiera klauzule abuzywne - w postaci wadliwego mechanizmu

indeksacji - jest nieważna (bezskuteczna) także w zakresie ich treści, ponieważ nie może być wykonywana w dotychczasowym zakresie po usunięciu z niej zapisów stanowiących te klauzule abuzywne.

Regulacja zawarta w art. 385¹ k.c. ustanawiająca sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art. 353¹ k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 408/12).

Należy także wskazać, że z tezy głównej uchwały 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17 r. wynika, iż oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. należy dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy i nie mogą mieć na to wpływu okoliczności, które wystąpiły po zawarciu umowy kredytu ani przed jej zawarciem. Zatem w świetle tej uchwały bez znaczenia dla wyniku sprawy pozostają takie okoliczności: czy kurs stosowany przez bank był rynkowy, w jaki sposób kształtowało się oprocentowanie kredytu, w jaki sposób kredyt był obsługiwany i wykonywany w czasie po zawarciu umowy, fakt wejścia w życie ustawy antyspreadowej, czy fakt zawierania aneksów już po zawarciu umowy kredytowej i czy dlatego konsument zdecydował się na taki czy inny produkt bankowy.

W ocenie Sądu kwestionowane wyżej zapisy umowy stron jako postanowienia umowne należało uznać za abuzywne (nieuczciwe) i bezskuteczne od początku.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony związane są umową w pozostałym zakresie (§ 2).

Na mocy art. 385² k.c. umowy zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można zapomnieć, iż stronami niniejszego sporu był po stronie pozwanej profesjonalista w obrocie – Bank, zaś po stronie powodowej konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwany zarzucał w niniejszej sprawie brak statusu konsumenta po stronie powoda. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że w okresie zawierania umowy kredytu powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie prowadzenia piekarni. Środki z kredytu były przeznaczone na zakup nieruchomości na której był usytuowany co prawda budynek piekarni, jednakże nie był on użytkowany. Powód docelowo wyremontował budynek w ten sposób, że wydzielił w nim część mieszkalną dla siebie i swojej rodziny, a dopiero w 2009 r. prowadził w nim swoją działalność, to jest wówczas, kiedy zmusiła go do tego sytuacja finansowa (raty kredytu drastycznie wzrosły). Powód wskazywał, że dokonywał zakupu nieruchomości z zamiarem zapewnienia rodzinie większego mieszkania. Nabycie nieruchomości w takim celu należałoby traktować w takiej sytuacji jako prywatną inwestycję powoda, nie pozostającą w bezpośrednim związku z jego działalnością gospodarczą lub zawodową. Powoda należy traktować zatem jako konsumenta, w rozumieniu art. 22¹ k.c. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Ustalony stan faktyczny wskazał przy tym wprost, że sporne klauzule umowne zawarte zostały we wzorcu umownym, na treść którego wpływu nie miał powód jako konsument, a który sporządzony został przez profesjonalistę – pozwany bank.

W ocenie Sądu zaskarżone postanowienia dotyczące indeksacji nie były przy tym głównymi świadczeniami stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. sygn. akt I CSK 1049/14, pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, jako postanowienia określające bezpośrednio świadczenie główne.

Klauzule będące przedmiotem niniejszego sporu nie noszą takiego przymiotu, a jedynie związane są z mechanizmem obliczania świadczenia głównego. Za świadczenia główne spornej umowy należy uznać postanowienia wskazane w § 1 ust 1 umowy – kwota pożyczonego kapitału, oraz w § 4 umowy – obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami. Mechanizmy, o których mowa w klauzulach zaskarżonych przez powoda, związane są jedynie ze sposobem wyliczenia tych świadczeń głównych.

W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta są postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ k.c.*, K. Pietrzykowski, *Kodeks Cywilny, Komentarz T.1 Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ k.c.*; E. Gniewek, *Kodeks cywilny, Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r. VI ACa 1395/08 LEX nr 1120219). ***Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.***

Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, LEX nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, LEX nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie i w regulaminie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do

kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powoda, stawiając go przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając mu tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodowi wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i raty. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czy konsument nie był informowany wprost tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji.

Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest zatem sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powoda jako konsumenta.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia podziela Sąd, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania oświadczenia o ryzyku walutowym, przedstawiającego powodowi symulację wahań raty kredytowej przy założeniu maksymalnego wzrostu kursu franka waluty CHF z okresu 12 miesięcy poprzedzających wnioski, a także konsekwencji wzrostu oprocentowania kredytu i ich położenie na wysokość raty. Oświadczenie takie jedynie w sposób bardzo pobieżny i mylący, bo wskazujący pewne tylko przykładowe górne granice wzrostu kursu waluty i oprocentowania informowało o możliwości zmian ratalnych w czasie trwania stosunku zobowiązaniowego i jako takie nie może zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację w tym zakresie udzieloną przez podmiot profesjonalny w stosunku z konsumentem.

Na gruncie powyższego Sąd uznał, że stosunek łączący strony nosił znamiona nieprawidłowości, co związane jest z treścią postanowień umownych kwestionowanych przez powoda. Postanowienia te dawały bowiem powodowi możliwość każdorazowego jednostronnego kształtowania wysokości świadczenia, do którego zobowiązani byli powodowie.

Istotną kwestią w sprawie jest to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o Tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Wynikało to wprost z zakwestionowanych postanowień umownych.

Na kanwie poczynionych ustaleń faktycznych wskazać jednak należy, że tabele te powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powód nie miał żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, został on de facto wykluczony z decydowania o wysokości stosunku prawnego łączącego go ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniał pozwany bank do dodatkowego - pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powoda twierdzenie pozwanego, że kursy ustalone były w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony. Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu.

Nieważność spornej umowy skutkuje bez wątpienia tym, że należności wzajemne dotychczas przez strony uiszczone jako świadczenia nienależne zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank bowiem oddał na rzecz powoda kwotę kredytu bez podstawy prawnej- nieważnej umowy kredytowej, z kolei powód bez takiej podstawy uiszczał comiesięczne raty kredytowe.

Reasumując zawarta przez strony (poprzednika prawnego pozwanego) umowa była nieważna z uwagi na naruszenie art. 69 ust. 1 prawa bankowego w zw. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. Powyższe, co warto podkreślić, czyniło co do zasady co najmniej zbędnym dokonywanie kontroli ponownie tych samych postanowień przeliczeniowych pod kątem zarzucanej przez powoda abuzywności, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie klauzule przeliczeniowe pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powoda zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument powoda za nieważnością umowy).

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że żądanie powoda dotyczące zasądzenia kwot wpłaconych na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kredytu było zasadne. Podkreślić należy, iż zarówno tytuły wpłat, jak również ich wysokości nie były kwestionowane przez stronę pozwaną a przy tym zostały wykazane zarówno wyciągami z rachunku bankowego, jak również dowodami wpłaty załączonymi przez powoda. W zakresie przedmiotowego żądania Sąd orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Nieważność umowy powodowała, iż świadczenie uiszczone przez powoda tytułem uiszczenia wszystkich należności w związku zawartą umową na rachunek pozwanego była nienależna. Ponadto na gruncie niniejszej sprawy Sąd uznał, iż niezasadna była przy tym argumentacja pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powodów w oparciu o art. 410 k.c.

Nieważność umowy powodowała, iż następowało wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną

z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (zob. wyr. SA w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, Legalis; zob. także wcześniej wyr. SN z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 77, z glosą M. Lemkowskiego; wyr. SN z 24.11.2011 r., I CSK 66/11, Legalis). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną (art. 385(1) § 1 zd. 1 k.c.). Wprawdzie klauzula taka nie jest nieważna, lecz bezskuteczna, niemniej powołany wyżej przepis stanowi *lex specialis* wobec art. 58 k.c., ustawiony w interesie konsumenta. W jego braku zastosowanie znajdowałby właśnie art. 58 k.c..

Podobnie jak w przypadku nieważności czynności prawnej, bezskuteczność z art. 385¹ § 1 zd. 1 występuje z mocy samego prawa, a wyrok sądu ma charakter deklaratoryjny. Przedmiotowa kondykcja zgodnie z poglądami doktryny i stanowiskiem wyrażanym w orzecznictwie jest interpretowana w kategorii wyjątku od ogólnego rozwiązania, według którego wzbogacenie - jako jedna z przesłanek powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia - rozumiane jest jako stan, w którym wzbogacony, uzyskując określoną korzyść kosztem zubożonego, staje się podmiotem prawa wyrażającego tę korzyść i może nią swobodnie dysponować nie tyle w sensie faktycznym, lecz prawnym. W przypadku dokonania nieważnej czynności prawnej wzbogacony nie staje się bowiem podmiotem prawa do uzyskanego świadczenia, a pomimo to musi je zwrócić jako nienależne.

Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Według tzw. teorii dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego,

a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Tzw. teoria salda natomiast, traktuje świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia tak, że druga strona świadczenia zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do zastosowania tzw. teorii salda w niniejszej sprawie. Konstrukcja art. 496 w zw. z art. 497 k.c. wyraźnie wskazuje, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie, a jedynie przyznaje prawo zatrzymania jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone. Nawet gdy jedno ze świadczeń jest niemożliwe do wykonania bez winy dłużnika, a drugie jest możliwe, to obowiązek zwrotu pomimo braku świadczenia wzajemnego, ujmując się w doktrynie jako „normalne ryzyko rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.

Na gruncie niniejszej sprawy z uwagi na szczególne uwarunkowania wykonania umowy kredytu w ocenie sądu brak było podstawy do dokonania wzajemnych rozliczeń stron nieważnej umowy w ramach już tegoż postępowania poprzez „rozliczenie saldem” (tj. umorzenie obu roszczeń do wartości wierzytelności niższej i zasądzenie tylko różnicy obu wierzytelności), a zatem poprzez dokonanie wzajemnego umorzenia kondykcji.

W świetle powyższego nie sposób było również stwierdzić, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powoda lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Nie sposób postawić bowiem znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. wyrok SN z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223)

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Wskazać przy tym należy, iż powód w niniejszym postępowaniu domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz jedynie kwoty 604.388,18 zł tytułem wszystkich uiszczonych rat kredytu, pomniejszonej o sumę spłaconego kapitału jaki otrzymał od Banku. Z uwagi na zasadność teorii dwóch kondykcji, którą Sąd w pełni podziela prawidłowe byłoby zasądzenie na rzecz powoda całej kwoty jaką Bank uzyskał od niego, jednak mając na uwadze treść art. 321 k.p.c. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda, uwzględniając zakaz orzekania ponad granice żądania wskazanego w pozwie.

Powód jednocześnie oświadczył, że w zakresie kwoty 588.000 zł cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, a Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że cofnięcie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. **Wobec powyższego postępowanie dotyczące cofniętego roszczenia należało umorzyć, o czym orzeczono jak w punkcie drugim wyroku. W ten sposób powód dążył do ostatecznego rozliczenia się z bankiem wobec uznania umowy za nieważną przez spłatę otrzymanego kredytu w PLN i zakończenie w ten sposób wieloletniego procesu.**

Pozwany powołał się natomiast na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c.

Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. W myśl art. 497 k.c., przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. Sąd stoi na stanowisku, że umowa kredytu bankowego ze swej

natury ma charakter umowy wzajemnej w znaczeniu określonym w art. 487 § 2 k.c. W umowie tej świadczeniu banku polegającym na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych odpowiada świadczenie kredytobiorcy polegające na zapłacie odsetek oraz prowizji od udzielonego kredytu, które stanowią wynagrodzenie banku za udostępniony kapitał. Mimo różnicy w charakterze świadczeń stron, umowa kredytu jest umową wzajemną w tym sensie, że świadczenia obu jej stron są sprzężone w taki sposób, iż jedno świadczenie jest uzależnione od drugiego. Świadczenie kredytobiorcy polegające na zapłacie wynagrodzenia stanowi odpowiednik świadczenia kredytodawcy, ponieważ gdyby nie zapłata wynagrodzenia, umowa kredytu nie zostałaby zawarta. Kwota środków pieniężnych udostępnionych kredytobiorcy przez bank podlega zwrotowi w chwili ustania uprawnienia kredytobiorcy do korzystania z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, co zazwyczaj oznacza upływ terminu, na jaki umowa kredytu bankowego została zawarta. Przez ten czas bank jest zobowiązany do powstrzymania się z żądaniem zwrotu oddanych do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, co stanowi uzupełniający, obok zapłaty, element jego świadczenia przesądzający także o jego ciągłym charakterze (zob.: J. Pisuliński, (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s.377-388, G. Tracz: Umowa kredytu, uwagi de lege lata i de lege ferenda, Transformacje Prawa Prywatnego 2007, nr 3-4, s. 141-150, M. Lemkowski: Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne, PiP 2005, z. 1, s. 32, 41; W. Popiołek, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, s. 637; J. Gołaczyński (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2016, s. 1384, orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135). Dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest – odmiennie niż w przypadku zarzutu potrącenia – konieczne, aby przysługującego dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, tj. m.in. aby nadszedł termin spełnienia świadczenia (określany w tym przypadku na podstawie art. 455 k.c.). Stanowisko takie znajduje oparcie w różnicy pomiędzy brzmieniem artykułów 496 i 498 k.c., a także w odmiennym celu jaki związany jest z realizacją zarzutu zatrzymania (zabezpieczenie swojego roszczenia) i zarzutu potrącenia (jego realizacja). Konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z tym, czy jest to roszczenie wymagalne. Wobec tego, że w związku z nieważnością umowy kredytu, pozwany winien zwrócić powodowi świadczenia pieniężne spełnione w okresie objętym pozwem, zasądzenie dochodzonej kwoty nastąpić musi za jednoczesną zapłatą przez powoda na rzecz pozwanego wypłaconej przez bank kwoty kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty, która jest nienależna powodowi (zob. orz. SN z 16.01.2021 r., III CZP 11/20 i orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135).

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony z ostrożności procesowej przez pozwanego zarzut zatrzymania. Rozważając skuteczność ww. zarzutu należało zauważyć, że stosownie do art. 496 i 497 k.c., prawo zatrzymania powstaje m. in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. W wyroku z 24 listopada 1999 r. (I CKN 225/98) Sąd Najwyższy stwierdził, że zarzut zatrzymania nie prowadzi do zniweczenia prawa powoda i oddalenia powództwa, a jedynie do odroczenia jego realizacji. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (por. wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01).

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy nie mogło ująć uwadze Sądu, że pozwany zgłaszając zarzut zatrzymania uczynił to warunkowo, a mianowicie zaznaczył, że czyni to na wypadek uznania przedmiotowych umów za nieważne. Warunkowy charakter zarzutu zatrzymania wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powodem była ważna i tym samym nie służyło mu wobec powoda żadne roszczenie o zwrot spełnionych świadczeń w postaci wypłaconego kredytu. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawokształtującym (tak K. Mularski w M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, uwagi do art. 496). Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo.

Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych jest art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Mając na uwadze, że w przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek od kwoty 604.388,18 zł od dnia złożenia pozwu, to jest od dnia 14 maja 2018 r., do dnia zapłaty, Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe w całości.

Wobec uwzględnienia roszczenia głównego, orzekanie o roszczeniach sformułowanych jako ewentualne stało się zbędne, zatem Sąd nie wziął pod uwagę argumentacji powoda w tym zakresie.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie trzecim sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego jako przegrywającego obowiązek zwrotu powodowi pełnych kosztów procesu. Koszty strony powodowej niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, wskazanej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

(...)